

## DSEI 2013: Titus od Nextera

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 11 września 2013

**Francuska Nexter zaprezentowała na londyńskich targach demonstrator nowego pojazdu opancerzonego, o handlowej nazwie Titus. Trzyosiowy wóz patrolowy jest przeznaczony dla odbiorców zagranicznych.**



*Titus to 3-osiowy transporter piechoty o dopuszczalnej masie całkowitej 27 t / Zdjęcie: Nexter*

Nexter, podobnie jak większość zachodnioeuropejskich producentów sprzętu pancernego nie może liczyć na istotne, nowe zamówienia własnych sił zbrojnych. Działania w Afganistanie są wygaszane, co wyklucza zlecenia na pojazdy w ramach pilnej potrzeby operacyjnej. Z kolei drastyczne cięcia budżetowe ograniczają możliwości inicjowania wieloletnich programów dotyczących zupełnie nowych typów wozów bojowych. W takiej sytuacji jedyną możliwością wykorzystania potencjału zakładów jest eksport, głównie do zamożnych krajów azjatyckich.

Francuski producent zaprezentował na DSEI – właśnie pod kątem ewentualnych zleceń eksportowych – transporter Titus. Pojazd osadzono na podwoziu czeskiej Tatry 6x6, z charakterystyczną rurą, która przenosi wszystkie obciążenia, pozwalając jednocześnie na duży wychył poszczególnych osi. Z kolei w budowie kadłuba wykorzystano doświadczenia z prezentowanego na Eurosatory 2010 demonstratora 3-osiowego transportera XP2.

W rezultacie powstał pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej 27 t. Producent nie ujawnia szczegółów, można jednak być pewnym, że prezentowany na DSEI wóz ma duży zapas ładowności. Przedstawiciele Nextera utrzymują, że standardowe opancerzenie Titusa odpowiada w odporności balistycznej Poziomowi 2 według STANAG 4569, jednak można zastosować dodatkowe panele zapewniające spełnienie wymogów Poziomu 4 (pociski przeciwpancerne 14,5x114 mm). Oznacza to, że masa

opancerzenia wzrosnie kilkukrotnie. Dodatkowo Francuzi zapewniają o możliwości zabezpieczenia wozu przed ostrzałem z RPG-7, dzięki zastosowaniu zestawu lekkich, zewnętrznych pancerzy PG Guard.



*Wnętrze Titusa. Załoga składa się z 2 lub 3 osób. Desant może – przynajmniej teoretycznie – składać się z aż 12 żołnierzy lub policjantów. W praktyce liczba ta będzie mniejsza i można ją oceniać na 8-10 osób / Zdjęcie: Michał Likowski*

Wóz jest standardowo przystosowany do zabezpieczenia załogi przed wybuchami min do Poziomu 4a, z możliwością zwiększenia tej wartości do 4b (w pierwszym przypadku wybuch ekwiwalentu 10 kg TNT pod kołem wozu, w drugim – także pod dnem kadłuba).

Titus został przystosowany do wykorzystania zdalnie sterowanych, lekkich modułów uzbrojenia. Na DSEI jest pokazywany z zestawem z 20-mm armatą automatyczną. Można w nim zabudować dowolne urządzenia optoelektroniczne, łączności i wspomagania dowodzenia. Napęd zapewnia 440-konny powerpack.

Prace przy Titusie rozpoczęły się rok temu. Obecnie Francuzi dysponują tylko jednym demonstratorem, jednak zakłada się, że w przypadku zainteresowania potencjalnych odbiorców, program prób będzie realizowany przy pomocy kilku wozów. Przedstawiciele Nextera zapewniają, że produkcja seryjna mogłaby rozpocząć się w 2015.